

Owoce zatrutego drzewa vs. owoce morza. Dopuszczalność wykorzystywania dowodów bezprawnych w postępowaniu antymonopolowym przed Komisją.

Glosa do wyroku Sądu z 8 września 2016 r. w sprawie T-54/14
Goldfish i in. przeciwko Komisji Europejskiej

Spis treści

- I. Uwagi wprowadzające
- II. Stan faktyczny sprawy
- III. Ustalenia prawne Sądu
 1. Ogólne reguły dopuszczalności dowodów w prawie UE
 2. Dopuszczalność niejawnych nagrań na gruncie orzecznictwa EPTC
 3. Postępowanie przed Komisją a reguły dowodowe państw członkowskich
- IV. Ocena stanowiska Sądu
- V. Podsumowanie

Słowa kluczowe: dopuszczalność dowodów; kartele; owoce zatrutego drzewa; postępowanie antymonopolowe.

JEL: K21

I. Uwagi wprowadzające

W wyroku z 8 września 2016 r. w sprawie T-54/14 *Goldfish i in. przeciwko Komisji Europejskiej* (dalej: wyrok) Sąd zasadniczo potwierdził możliwość wykorzystywania w postępowaniu kartelowym przed Komisją Europejską (dalej: Komisja) dowodów pozyskanych podczas prawidłowo przeprowadzonej kontroli, co do których istnieje podejrzenie, że zostały pierwotnie uzyskane w sposób sprzeczny z prawem przez jedną ze stron niedozwolonego porozumienia (w analizowanym przypadku były to niejawne nagrania rozmów telefonicznych). W wyroku poruszono zatem doniosłą kwestię dopuszczalności wykorzystywania dowodów bezprawnych¹ w postępowaniach prowadzonych przez Komisję w sprawach dotyczących naruszenia reguł konkurencji. Sąd w swoim rozstrzygnięciu – w ślad za orzeczeniami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) – zastosował swoisty test dopuszczalności takich materiałów dowodowych, oparty na spełnieniu wymogów rzetelnego procesu (art. 6 EKPC) oraz niewyłączości takiego dowodu dla stwierdzenia naruszenia. Sąd, podkreślając znaczenie autonomii i jednolitości prawa unijnego, odrzucił ponadto możliwość zastosowania w tym względzie przepisów państw członkowskich, gdyż dostrzegł

¹ Na użytek niniejszego tekstu, posilując się definicjami wypracowanymi w polskiej doktrynie, za dowody bezprawne (zamiennie: dowody nielegalne, dowody pozyskane z naruszeniem prawa) uznaję takie materiały, które zostały uzyskane w sposób sprzeczny z prawem albo też z zasadami współżycia społecznego, dobrymi obyczajami, normami etycznymi, które są powszechnie akceptowane (Por. Krakowiak, 2005; Laskowska, 2003; Markiewicz, Błaszczak i Rudkowska-Ząbczyk, 2010).

zbyt duże rozbieżności w zakresie dopuszczalności tego rodzaju dowodów w ustawodawstwach krajów Unii Europejskiej.

Rozstrzygnięcie poczynione w glosowanym wyroku może mieć znaczenie nie tylko z perspektywy powiązań pomiędzy przepisami regulującymi prowadzenie postępowań antymonopolowych przez Komisję a zasadami wypracowanymi w orzecznictwie ETPC. Może również stanowić pewien punkt odniesienia przy analizie dopuszczalności stosowania takich dowodów w postępowaniach dowodowych prowadzonych przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na gruncie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów z 2007 r. (dalej: uokik z 2007 r.).

W związku z tym, że w niniejszej glosie skupiam się w szczególności na zagadnieniu wykorzystywania w postępowaniu antymonopolowym dowodów pozyskanych z naruszeniem prawa, omówię szczegółowo argumentację Sądu tylko w tym zakresie. Inne zagadnienia poruszone w glosowanym wyroku (tj. brak wiarygodności części materiału dowodowego oraz brak uwzględnienia niewypłacalności Skarżących) pozostawiam na boku ze względu na ograniczenia objętościowe glosy oraz dostępne szerokie omówienie tych zagadnień w orzecznictwie i doktrynie.

II. Stan faktyczny sprawy

Krewetka piaskowa (łac. *crangon crangon*) to morski skorupiak zamieszkujący piaszczyste płycizny – w szczególności Morza Północnego. Krewetki piaskowe poławiane są głównie na cele gastronomiczne. Rynek przetwórstwa tego gatunku krewetek poławianych na Morzu Północnym stał się areną funkcjonowania kartelu, a następnie sporu, w ramach którego wydano glosowany wyrok.

W dniu 27 listopada 2013 r. Komisja Europejska wydała w sprawie AT.39633 – *Krewetki* decyzję C(2013) 8286 *final* (dalej: Decyzja) na gruncie art. 101 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: TFUE). Decyzja została skierowana względem przedsiębiorstw: Heiploeg, Klaas Puul, Kok Seafood i Stührk (wraz z podmiotami zależnymi). Postępowanie w tej sprawie zostało wszczęte w związku ze złożeniem w styczniu 2009 r. wniosku *leniency* przez spółkę Klaas Puul w myśl przepisów Obwieszczenia Komisji w sprawie zwalniania z grzywien i zmniejszania grzywien w sprawach kartelowych². W swojej decyzji Komisja stwierdziła, że wskazane wyżej podmioty, w okresie od czerwca 2000 r. do stycznia 2009 r., tworzyły kartel stanowiący jednolite, ciągłe i złożone naruszenie art. 101 ust. 1 TFUE. Obszar działania kartelu obejmował zasadniczo pięć państw członkowskich: Belgię, Danię, Niemcy, Francję i Holandię. Strony kartelu przez lata zawierały porozumienia w sprawie cen, uzgadniały praktyki rynkowe oraz wymieniały się chronionymi informacjami biznesowymi³. Zgodnie z ustaleniami KE celem kartelu miało być wspólne oddziaływanie na poziom cen krewetek z Morza Północnego, w efekcie prowadzące do ograniczenia konkurencji i ustabilizowania rynku⁴.

Komisja, wydając decyzję, wzięła pod uwagę materiał dowodowy składający się z oświadczeń i dowodów złożonych przez Klaas Puul wraz z wnioskiem *leniency* oraz materiałów zabezpieczonych w trakcie niezapowiedzianych kontroli w siedzibach przedsiębiorstw oraz mieszkaniach prywatnych w Belgii, Danii, Niemczech i Holandii. Kontrole przeprowadzone zostały zgodnie z art. 20 ust. 4 i art. 21 rozporządzenia (WE) nr 1/2003 z dnia 16 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia w życie reguł konkurencji ustanowionych w art. 101 i 102 TFUE (dalej: rozporządzenie 1/2003).

² Obwieszczenie Komisji w sprawie zwalniania z grzywien i zmniejszania grzywien w sprawach kartelowych (Dz. Urz. C 298 z 8.12.2006).

³ Dec. w sprawie AT.39633, pkt 3.

⁴ M.in. dec. w sprawie AT.39633, pkt 56.

Wśród pozyskanych materiałów dowodowych znalazły się również nagrania rozmów telefonicznych z konkurentami, które przedstawiciele Kok Seafood sporządzili niejawnie (bez wiedzy drugiej strony), oraz pisemne notatki z takich nagrań (niektóre z nagrań zaginęły lub zostały skasowane – pozostały jedynie sporządzone na ich podstawie notatki). Jako ciekawostkę można wskazać, że Kok Seafood nie ukrywała faktu istnienia takich nagrań i notatek. Wręcz wykorzystywała je do szantażowania innych uczestników kartelu, grożąc ich ujawnieniem duńskiemu organowi ochrony konkurencji. Istnienie oraz cel sporządzania takich nagrań był swoistą tajemnicą poliszynela w biznesie krewetkowym⁵.

Analiza zebranego materiału dowodowego skłoniła Komisję do przyjęcia jednoznacznego wniosku, że wszystkie rozmaite i złożone porozumienia pomiędzy różnymi spółkami stanowiły uzgodnienia dotyczące funkcjonowania rynku, w tym porozumienia antykonkurencyjne i praktyki uzgodnione w rozumieniu art. 101 TFUE⁶. Łączna suma kar finansowych nałożonych na zaangażowane podmioty (z wyjątkiem Klaas Puul, która uzyskała zwolnienie w związku z wnioskiem *leniency*) wyniosła 27 082 000 EUR.

Skarżące, tj. Goldfish BV, Heiploeg BV, Heiploeg Beheer BV i Heiploeg Holding BV (wszystkie należące do grupy kapitałowej Heiploeg), wniosły w dniu 23 stycznia 2014 r. skargę na powyższą decyzję. Skarżące wniosły do Sądu m.in. o stwierdzenie całkowitej lub częściowej nieważności zaskarżonej decyzji. Na poparcie wniosku Skarżące podniosły m.in. zarzut naruszenia przez Komisję art. 101 TFUE i art. 2 rozporządzenia 1/2003, poprzez posłużenie się w postępowaniu niejawnie zarejestrowanymi nagraniami rozmów telefonicznych (oraz sporządzonymi na ich podstawie notatkami), które to według Skarżących nie mogły zostać uznane za dopuszczalne środki dowodowe w celu wykazania naruszenia art. 101 TFUE.

Przedstawiając argumentację powyższego zarzutu, Skarżące wskazały po pierwsze, że niejawnie rejestrowanie rozmów telefonicznych stanowi czyn zabroniony w wielu państwach członkowskich, a w związku z tym dowód z takich nagrań jest niedopuszczalnym środkiem dowodowym w celu ustalenia naruszenia art. 101 TFUE. Po drugie, wykorzystanie jako dowodu niejawnie zarejestrowanych nagrań rozmów telefonicznych nie jest uzasadnione na podstawie orzecznictwa ETPC. Po trzecie, wykorzystanie takich nagrań jako dowodu nie znajduje również uzasadnienia w orzecznictwie Sądu, i wreszcie – po czwarte, prawo niderlandzkie nie dopuszcza posługiwania się na gruncie prawa konkurencji niejawnie zarejestrowanymi rozmowami telefonicznymi.

III. Ustalenia prawne Sądu

1. Ogólne reguły dopuszczalności dowodów w prawie UE

Sąd rozpoczął analizę zarzutów Skarżących od przytoczenia ogólnych zasad prowadzenia postępowań dowodowych, które funkcjonują w prawie unijnym. Po pierwsze jest to zasada swobodnej oceny dowodów, z której wynika, że jeżeli tylko dany środek dowodowy został pozyskany w sposób zgodny z prawem, to jego dopuszczalność nie może być kwestionowana przed Sądem. Jednocześnie, jedynym istotnym kryterium oceny wartości dowodowej legalnie pozyskanych dowodów jest ich wiarygodność⁷. Sąd zauważył ponadto, że w prawie unijnym brak jest przepisów,

⁵ Dec. w sprawie AT.39633, pkt 210.

⁶ Ibidem, pkt 17.

⁷ T-54/14 *Goldfish*, pkt 42. Zob. wyr. TS z 25.01.2007 r. w sprawie C-407/04 P *Dalmine*, ECLI:EU:C:2007:53, pkt 63.

które regulowałyby pojęcie „dowodu”, z czego wynika, że wszystkie środki dowodowe dopuszczalne w podobnych postępowaniach przez przepisy proceduralne państw członkowskich są co do zasady dopuszczalne w postępowaniach przed sądami Unii⁸. Nie wyklucza to jednak możliwości usunięcia niektórych dowodów z akt sprawy, jeśli wzbudzają wątpliwości, co do samego charakteru kwestionowanego dokumentu, lub powstanie wątpliwość co do zgodnego z prawem sposobu uzyskania dowodu przez stronę, która na ten dowód się powołuje⁹. Usuwanie takich dowodów nie następuje jednak automatycznie. Jak wskazał Sąd, w ślad za rozstrzygnięciem w sprawie *Franchet i Byk v. Komisja*, niekiedy sądy Unii dopuszczały dowody, co do których nie zostało ustalone, że zostały pozyskane w sposób zgodny z prawem¹⁰.

Jednocześnie analiza zgodności z prawem sposobu uzyskania danego dowodu nie może odbywać się z pominięciem obowiązku poszanowania podstawowych praw skarżących¹¹. Sąd przypomniał bowiem, że przestrzeganie praw podstawowych stanowi przesłankę zgodności z prawem aktów Unii i niedopuszczalne są w Unii żadne środki (*measures*), których nie można byłoby pogodzić w wymogiem poszanowania takich praw¹². Obejmuje to również zastosowanie określonych przepisów prawa proceduralnego, których naruszenie – niezależnie od tego czy zaistnieją w związku z takim naruszeniem negatywne skutki względem strony postępowania – niesie za sobą konsekwencje¹³. Sąd wyraźnie zaznaczył, że prawo Unii nie może zatem dopuszczać dowodów zgromadzonych w sposób całkowicie sprzeczny z trybem postępowania przewidzianym dla ich przeprowadzenia. Zastosowanie określonych prawem reguł postępowania ma bowiem na celu ochronę podstawowych praw zainteresowanych stron¹⁴.

2. Dopuszczalność niejawnych nagrań na gruncie orzecznictwa EPTC

Sąd przyznał, że Komisja miała prawo wykorzystać – w celu stwierdzenia naruszenia art. 101 TFUE – nagrania rozmów telefonicznych, które zostały sporządzone przez jednego z uczestników kartelu, nawet w sytuacji uznania, że zostały one zarejestrowane z naruszeniem prawa¹⁵. Dochodząc do takiego wniosku, Sąd odniósł się ścisłego związku, jaki łączy Europejską Konwencję Praw Człowieka (dalej: EKPC) oraz Kartę praw podstawowych Unii Europejskiej (dalej: Karta). Z art. 52 ust. 2 Karty wynika bowiem ścisłe powiązanie znaczeniowe i zakresowe praw przyznanych na mocy ETPC i Karty, obejmujące również orzecznictwo ETPC¹⁶.

Sąd przywołał zatem wyroki ETPC w sprawach *Klass i in. przeciwko Niemcom*¹⁷, *Malone przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*¹⁸, *Kruslin przeciwko Francji*¹⁹ oraz *Weber i Saravia przeciw-*

⁸ T-54/14 *Goldfish*, pkt 43. Por. wyr. TS z 23.03.2000 r. w połączonych sprawach C-310/98 i C-406/98 *Met-Trans i Sagpol*, ECLI:EU:C:2000:154, pkt 29.

⁹ T-54/14 *Goldfish*, pkt 44. Zob. wyr. ETS z 17.12.1981 r. w połączonych sprawach od 197/80 do 200/80, 243/80, 245/80 i 247/80 *Ludwigshafener Walzmühle Erling i in. v. Rada i Komisja*, ECLI:EU:C:1981:311, pkt 16.

¹⁰ T-54/14 *Goldfish*, pkt 44. Por. wyr. TS z 8.07.2008 r. w sprawie T-48/05 *Franchet i Byk*, ECLI:EU:T:2008:257, pkt 78.

¹¹ T-54/14 *Goldfish*, pkt 45.

¹² *Ibidem*, pkt 46.

¹³ *Ibidem*, pkt 47.

¹⁴ *Ibidem*, pkt 47.

¹⁵ *Ibidem*, pkt 73.

¹⁶ *Ibidem*, pkt 49.

¹⁷ Wyr. ETPC z 6.09.1978 r., *Klass i in. przeciwko Niemcom*, CE:ECHR:1978:0906JUD000502971, § 41.

¹⁸ Wyr. ETPC z 2.08.1984 r., *Malone przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, CE:ECHR:1984:0802JUD000869179, § 64.

¹⁹ Wyr. ETPC z 24.04.1990 r., *Kruslin przeciwko Francji*, CE:ECHR:1990:0424JUD001180185, § 26.

ko Niemcom²⁰, z których wynika, że podsłuchiwanie rozmów telefonicznych stanowi ingerencję w wykonywanie praw gwarantowanych art. 8 ust. 1 EKPC oraz art. 7 Karty, tj. prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego²¹. Sąd przypomniał ponadto, że zgodnie z art. 47 Karty (stanowiącym odpowiednik art. 6 EKPC, z którego wynika prawo do rzetelnego procesu sądowego) każdy, kogo prawa i wolności zagwarantowane przez prawo Unii zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem, a także do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd, ustanowiony uprzednio na mocy ustawy²².

Jednocześnie Sąd zwrócił uwagę na wyrok *Popescu przeciwko Rumunii* wydany w sprawie karnej, gdzie na gruncie art. 6 ust. 1 EKPC, ETPC orzekł, że „o ile [EKPC] gwarantuje w art. 6 prawo do rzetelnego procesu sądowego, o tyle nie reguluje ona w tym zakresie dopuszczalności dowodów jako takich – do której to kwestii w pierwszej kolejności odnosi się prawo krajowe. Trybunał nie może zatem wyłączyć dopuszczalności zgromadzonego dowodu, ignorując przepisy prawa krajowego [...]. Trybunał przypomina ponadto, że w przeszłości miał on już sposobność orzec, iż **wykorzystanie nielegalnego nagrania**, i to jako jedyne go środka dowodowego, **nie jest samo w sobie sprzeczne z zasadami słuszności, którym poświęcony jest art. 6 [ust. 1 EKPC], również wówczas, gdy środek ten został pozyskany z naruszeniem wymogów [EKPC], w szczególności przewidzianych w [art. 8] [...]**”²³.

W przywołanym przez Sąd wyroku w sprawie *Schenk przeciwko Szwajcarii*, ETPC doprecyzował, że w konkretnej sprawie należy ustalić czy wzięcie pod uwagę w postępowaniu nielegalnie uzyskanego nagrania nie pozbawia strony prawa do rzetelnego procesu, a także prawa do obrony (tj. możliwości kwestionowania autentyczności nagrania i zasadności jego wykorzystania w postępowaniu). ETPC podniósł również konieczność zbadania czy takie nagranie nie stanowiło wyłącznego środka dowodowego, na którym opierało się skazanie²⁴.

Sąd – w ślad za ETPC – założył więc, że wykorzystanie nielegalnego nagrania jako środka dowodowego w sprawie nie jest samo w sobie sprzeczne z zasadami słuszności, którym poświęcony jest art. 6 ust. 1 EKPC, również wówczas, gdy dany dowód został uzyskany z naruszeniem wymogów przewidzianych w art. 8 EKPC²⁵.

Sąd zadał więc sobie pytanie, czy „dowody zgromadzone zgodnie z prawem przez Komisję mogą być przez nią wykorzystywane, mimo że początkowo zostały one uzyskane przez osobę trzecią, w niniejszym przypadku nielegalnie, na przykład z naruszeniem prawa do poszanowania życia prywatnego osoby będącej przedmiotem spornych nagrań?”²⁶.

Odpowiadając na to pytanie, Sąd zastosował swoisty test, w którym zbadał realizację dwóch przesłanek dopuszczalności takiego dowodu na gruncie przepisów EKPC i Karty oraz przywołanego wyżej orzecznictwa, tj. (i) zapewnienia prawa do rzetelnego postępowania, w tym prawa do obrony oraz (ii) „niewyłączności” takiego dowodu dla stwierdzenia naruszenia art. 101 TFUE.

²⁰ Wyr. ETPC z 29.06.2006 r., *Weber i Saravia przeciwko Niemcom*, CE:ECHR:2006:0629 DEC005493400, § 79.

²¹ T-54/14 *Goldfish*, pkt 51.

²² Ibidem, pkt. 52–53.

²³ Wyr. ETPC z 26.04.2007 r., *Popescu przeciwko Rumunii*, CE:ECHR:2007:0426JUD007152501, § 106.

²⁴ T-54/14 *Goldfish*, pkt 55. Wyr. ETPC z dnia 12.07.1988 r., *Schenk przeciwko Szwajcarii*, CE:ECHR:1988:0712JUD001086284, § 48.

²⁵ T-54/14 *Goldfish*, pkt 62.

²⁶ Ibidem, pkt 60.

Po pierwsze, Sąd wykazał, że spełniona została przesłanka rzetelności postępowania i prawa do obrony. Sąd stwierdził, że strony postępowania administracyjnego przed Komisją miały prawo do zapoznania się ze zgromadzonymi nagraniami oraz notatkami, mogły również przedstawiać uwagi względem materiału dowodowego. Według Sądu, Skarżące nie wskazały w skardze jakiegokolwiek argumentu, który pozwalałby wątpić w prawidłowość postępowania²⁷.

Po drugie, Sąd wskazał, że sporne nagrania i notatki nie stanowiły jedyne go środka dowodowego wykorzystanego przez Komisję. Stwierdzenie naruszenia art. 101 TFUE nastąpiło na podstawie całego materiału dowodowego, składającego się również z wielu innych dokumentów pozyskanych w trakcie postępowania. Niezależnie od faktu, że nagrania odegrały istotną rolę w podjęciu przez Komisję decyzji o nałożeniu kary finansowej, nie stanowiły one wyłącznego dowodu, który przekonał Komisję o winie Skarżących. Co istotne, Skarżące nigdy nie zaprzeczyły treści spornych nagrań ani nie zakwestionowały ich autentyczności. Wiarygodność nagrań została ponadto skonfrontowana przez Komisję z innymi materiałami dowodowymi. Sąd zwrócił również uwagę, że nagrania te dotyczyły rozmów pomiędzy dwoma konkurentami, w których wymieniano się wrażliwymi informacjami, co podnosi wagę takich dowodów jako mających bezpośredni związek z przedmiotem dochodzenia. Sąd zgodził się również z Komisją, co do tego, że nagrania te spowodowały szkody po stronie podmiotu, który je sporządził (Kok Seafood), a który usiłował zablokować ich wykorzystanie w postępowaniu. Nie wpłynął na to rozstrzygnięcie argument, że Kok Seafood nagrywał rozmowy w celu wykorzystania ich w postępowaniu przed organami ochrony konkurencji (ze szkodą dla konkurentów lub w celu poparcia wniosku *leniency*). Spółka ta nie złożyła bowiem żadnego wniosku o złagodzenie sankcji, a nikt z pozostałych Skarżących w wiarygodny sposób nie wykazał, że istniał taki zamiar. Innymi słowy, Kok Seafood nie miało interesu, aby dostarczyć Komisji te obciążające dowody²⁸.

3. Postępowanie przed Komisją a reguły dowodowe państw członkowskich

Niezależnie od powyższego, Sąd oddalił również argument Skarżących, że skoro niejawnie rejestrowanie rozmów telefonicznych stanowi czyn zabroniony w wielu państwach członkowskich, to dowód z takich nagrań jest niedopuszczalnym środkiem dowodowym w celu ustalenia naruszenia art. 101 TFUE przez Komisję. Sąd zwrócił uwagę, że Skarżące niczym nie poparły twierdzenia, jakoby wykorzystanie podobnych rozmów telefonicznych w ramach postępowania zmierzającego do stwierdzenia naruszenia prawa konkurencji było niedopuszczalnym środkiem dowodowym w systemach prawnych wielu państw członkowskich. Skarżące na poparcie powyższego twierdzenia przytoczyły jedynie jeden wyrok wydany na gruncie prawa francuskiego oraz dwa wyroki na gruncie prawa niderlandzkiego (następnie uchylone, dotyczące zresztą wykorzystania nagrań pozyskanych przez organ publiczny)²⁹.

Sąd, analizując ten zarzut, przywołał wyrok w sprawie *Akzo Nobel Chemicals i Akros Chemicals v. Komisja* (C-550/07 P)³⁰ i podkreślił zasadę jedności prawa Unii. Zdaniem Sądu zasadniczo wyklucza ona zastosowanie w postępowaniu antymonopolowym przed Komisją zasad

²⁷ Ibidem, pkt. 63–64.

²⁸ Ibidem, pkt. 65–72.

²⁹ Ibidem, pkt 75 oraz 80–84.

³⁰ Wyr. TS z 14.09.2010 r. w sprawie C-550/07 P *Akzo Nobel Chemicals i Akros Chemicals*, ECLI:EU:C:2010:512, pkt 69–76.

proceduralnych z poszczególnych państw członkowskich – w szczególności w sytuacji, w której nie sposób ustalić pewnego dominującego trendu w ramach porządków prawnych państw UE. Sąd podkreślił, że to jednolita wykładnia i jednolite stosowanie zasady swobodnego doboru środków dowodowych na poziomie Unii stanowią niezbędny warunek równego traktowania przedsiębiorstw, wobec których Komisja prowadzi postępowania w sprawach kartelowych³¹. Sąd podkreślił, że prawo Unii nie przewiduje wyraźnego zakazu posługiwania się na gruncie postępowania sądowego dowodami uzyskanymi z naruszeniem praw podstawowych. Nie istnieje również jakakolwiek zasada, w imię której dowody pozyskane z naruszeniem prawa nie mogą zostać wykorzystane w postępowaniu przygotowawczym czy sądowym³². Sąd przyznał jednak, że nie oznacza to, że sędzia Unii nie może inspirować się również prawem państw członkowskich. Natomiast nie można z tego wyprowadzić wniosku, że powinno się stosować prawo państwa członkowskiego, którego ustawodawstwo regulujące postępowanie jest najbardziej restrykcyjne³³.

Według Sądu takie same wnioski znajdują również zastosowanie *mutatis mutandis* względem notatek sporządzonych na podstawie nielegalnie zarejestrowanych nagrań, które Skarżące również próbowały zakwestionować jako dowody bezprawne³⁴.

IV. Ocena stanowiska Sądu

Wyważone podejście, które zaprezentował Sąd w glosowanym wyroku zasługuje na aprobatę. Z jednej strony Sąd zwrócił bowiem uwagę na konieczność posiadania przez Komisję narzędzi do skutecznego prowadzenia postępowań w sprawach kartelowych, z drugiej zaś – podkreślił znaczenie zagwarantowania stronom odpowiednich gwarancji procesowych w postępowaniu dowodowym. Jest to pierwsze rozstrzygnięcie, w którym analizowano możliwość skorzystania w postępowaniu dowodowym z nagrań rozmów telefonicznych, które pierwotnie zostały uzyskane przez strony w sposób niekoniecznie zgodny z prawem, a zostały legalnie pozyskane przez Komisję w toku kontroli³⁵.

W rozstrzygnięciu Sądu na pierwszy plan wybijają się: (i) zasada swobodnej oceny środków dowodowych w postępowaniu antymonopolowym przed Komisją, a także (ii) zasady autonomii i jednolitości prawa unijnego w zakresie postępowań prowadzonych przez Komisję³⁶. To właśnie z tych zasad Sąd wyprowadził możliwość dopuszczenia materiału dowodowego w postaci niejawnych nagrań rozmów telefonicznych, pozyskanych pierwotnie przez stronę postępowania.

W zakresie zasady **swobodnej oceny materiału dowodowego** przypomnieć trzeba, że wynika z niej m.in., że środek dowodowy nie może być kwestionowany w postępowaniu, jeżeli

³¹ T-54/14 *Goldfish*, pkt 79.

³² Ibidem, pkt 76. Sąd przywołał w tym zakresie wyrok SPI w sprawie T-48/05 *Franchet i Byk*, pkt 75.

³³ T-54/14 *Goldfish*, pkt 78.

³⁴ Dla pełności wyводу wspomnieć tylko można, że Sąd oddalił również pozostałe zarzuty Skarżących dotyczące (i) braku wiarygodności notatek sporządzonych przez Kok Seafood (którym zarzucano subiektywność i niepełność względem pełnej treści nagrań), a także (ii) braku uwzględnienia faktu niewypłacalności Skarżących przy ustalaniu wysokości kary finansowej. Ostatecznie więc skarga została oddalona w całości.

³⁵ Co prawda w postępowaniu przed Komisją IV/33.884 – *Nederlandse Federative Vereniging voor de Groothandel op Elektrotechnisch Gebied and Technische Unie* poruszona była kwestia nagrań rozmów telefonicznych sporządzonych przez jedną ze stron postępowania. Nagrania zostały przekazane przez stronę dobrowolnie w toku postępowania, ale Komisja w ogóle nie wzięła ich pod uwagę przy dalszym procedowaniu w sprawie (punkt 32 tejże decyzji).

³⁶ Por. wyr. TS z 25.01.2007 r. w sprawie C-407/04 P *Dalmine*, pkt 63; wyr. Sądu z 8.07.2004 r. w sprawach połączonych T-67/00, T-68/00, T-71/00 i T-78/00 *JFE Engineering i in.*, pkt 273.

został pozyskany w sposób zgodny z prawem. Przy tym wszystkie środki dowodowe dopuszczalne w podobnych postępowaniach w państwach członkowskich, są co do zasady dopuszczalne w postępowaniach prowadzonych na szczeblu unijnym³⁷. W prawie Unii brak jest jakichkolwiek konkretnych reguł dotyczących definicji dowodu, dopuszczalności i metod oceny materiału dowodowego czy wreszcie hierarchizacji poszczególnych środków dowodowych (Buhart i Maulin, 2011). Jedynym istotnym kryterium oceny wartości dowodowej konkretnych materiałów jest ich wiarygodność³⁸. Komisja, dokonując oceny naruszenia art. 101 TFUE, może zatem, co do zasady, korzystać ze wszelkich dostępnych środków dowodowych, byle były one pozyskane w sposób zgodny z prawem (Lenaerts, 2006). Powstaje więc pytanie, w jakich przypadkach możemy mówić o niezgodności z prawem metody pozyskania danego dowodu? W doktrynie wskazuje się, że bezprawne mogą być oświadczenia i dokumenty pozyskane przez Komisję w innych, wcześniejszych postępowaniach, dokumenty objęte tajemnicą zawodową, materiały zdobyte w toku nielegalnie przeprowadzonych kontroli lub nieobjęte zakresem upoważnienia do przeprowadzenia kontroli³⁹ (Marquis i Cisotta, 2015). Z punktu widzenia komentowanego wyroku najważniejsze znaczenie ma jednak nielegalność dowodu wynikająca z naruszenia praw podstawowych stron w toku postępowania dowodowego, w tym w szczególności prawa do rzetelnego procesu (Marquis i Cisotta, 2015). Jak słusznie bowiem zauważył Sąd, nie można dopuszczać dowodów zgromadzonych w sposób całkowicie sprzeczny z trybem postępowania przewidzianym dla ich przeprowadzenia, mającym na celu ochronę praw podstawowych stron.

Widać zatem, że chodzi w tym przypadku o bezprawność dowodów natury proceduralnej, tj. wynikającą z naruszeń przepisów rządzących postępowaniami prowadzonymi przez Komisję. W tym miejscu warto rozróżnić więc „bezprawność proceduralną” dowodu wynikającą z bezprawnych działań organu prowadzącego postępowanie dowodowe oraz „bezprawność materialną”, będącą efektem naruszenia prawa materialnego przez stronę (podmiot trzeci) przy pierwotnym uzyskiwaniu danego materiału, który następnie stał się dowodem w postępowaniu.

Sąd w swoim orzeczeniu przywołał wyrok w sprawie *Ludwigshafener Walzmühle Erling i in. przeciwko Radzie i Komisji*⁴⁰, gdzie usunięto z akt dokument, co do którego istniała wątpliwość czy strona (nie będąca Komisją), która się na niego powoływała, pozyskała go pierwotnie w sposób legalny. Niemniej z innych, nowszych orzeczeń w podobnych sprawach wynika, że fakt pierwotnego pozyskania dowodu przez stronę w sposób niedozwolony zdaje się schodzić na dalszy plan. Potwierdzają to ustalenia komentowanego wyroku, a także przywołane przez Sąd orzeczenie w sprawie *Franchet i Byk vs. Komisja Europejska*⁴¹. Podobnie zresztą jak w sprawach *Dunnett i in. przeciwko BEI*⁴² i *Lopes przeciwko Trybunałowi Sprawiedliwości*⁴³, Sąd przyjął założenie, że pewne wyższe racje (ściśle powiązanie i decydujący charakter dla stwierdzenia naruszenia prawa konkurencji – jak w niniejszej sprawie, czy też ustalenie istnienia nadużycia władzy) przeważają nad ewentualnymi wątpliwościami co do legalności pierwotnego sposobu pozyskania danego

³⁷ Zob. wyr. TS z 23.03.2000 r. w połączonych sprawach C-310/98 i C-406/98 *Met-Trans i Sagpol*, ECLI:EU:C:2000:154, pkt 29.

³⁸ Zob. Opinia Rzecznika Generalnego B. Vesterdorfa w sprawie T-1/89 *Rhône Poulenc*, ECLI:EU:T:1991:38, s. 954.

³⁹ Zob. wyr. TS z 18.06.2015 r. w sprawie C-583/13 P *Deutsche Bahn AG i in.*, ECLI:EU:C:2015:404.

⁴⁰ Wyr. TS z 17.12.1981 r. w połączonych sprawach od 197/80 do 200/80, 243/80, 245/80 i 247/80 *Ludwigshafener Walzmühle Erling i in. v. Rada i Komisja*, ECLI:EU:C:1981:311.

⁴¹ T-48/05 *Franchet i Byk/Komisja*, pkt 78.

⁴² Wyr. SPI z 6.03.2001 r. w sprawie T-192/99 *Dunnett i in. przeciwko BEI*, ECLI:EU:T:2001:72, pkt 33 i 34.

⁴³ Wyr. SPI z 29.02.1996 r. w sprawie T-280/94 *Lopes przeciwko Trybunałowi Sprawiedliwości*, ECLI:EU:T:1996:28, pkt 59.

materialu. W świetle powyższych rozważań można dojść do wniosku, że konkretny środek dowodowy może uzyskać walor bezprawności, który wykluczy go z postępowania dowodowego przede wszystkim w sytuacji naruszenia prawa proceduralnego przez Komisję przy pozyskiwaniu takiego dowodu.

Jednakże dowód bezprawny materialnie (będący efektem naruszenia prawa przez stronę lub podmiot trzeci) nie będzie co do zasady podlegał wyłączeniu z akt sprawy⁴⁴. Ogromna swoboda w zakresie dopuszczalności różnego rodzaju materiałów dowodowych w postępowaniu prowadzonym na szczeblu unijnym nie może mieć jednak charakteru absolutnego, na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd. Wykorzystanie nielegalnego nagrania nie stoi w sprzeczności z zasadami słuszności, o których mowa w art. 6 EKPC. Konieczność zagwarantowania stronom postępowania poszanowania ich praw podstawowych, ustanawia jednak pewne wymogi proceduralne dopuszczania takich materiałów dowodowych. Sąd postanowił zastosować zatem swoisty test prawidłowości dopuszczenia takiego dowodu, oparty na orzecznictwie ETPC wydanym na gruncie art. 6 EKPC. Chodzi tu przede wszystkim o zagwarantowanie stronom prawa do rzetelnego procesu. Po pierwsze, prawo to powinno przejawiać się możliwością podważenia wiarygodności lub zasadności wykorzystania danego środka dowodowego w toku postępowania. Po drugie, taki kontrowersyjny dowód nie może stanowić jedyne argumentu za stwierdzeniem naruszenia art. 101 TFUE. Z treści komentowanego orzeczenia wynika, że spełnienie tych dwóch przesłanek w toku postępowania dowodowego przed Komisją uprawnia do włączenia dowodu zdobytego z naruszeniem prawa do akt sprawy. Oczywiście w sytuacji, gdy organ ochrony konkurencji dopełni wcześniej wszystkich obowiązujących go przepisów dotyczących pozyskiwania takich dowodów, np. przeprowadzając – tak jak w komentowanej sprawie – w pełni legalną kontrolę w siedzibie przedsiębiorcy lub mieszkaniach prywatnych.

Za słuszne należy również uznać podejście względem argumentów Skarżących zaprezentowane przez Sąd na gruncie **zasad autonomiczności i jednolitości prawa Unii**. Sąd wyraźnie potwierdził, przywołując przy tym wyrok w sprawie *Franchet i Byk/Komisja*, że żaden przepis prawa wspólnotowego nie zakazuje wprost posługiwania się na gruncie postępowania dowodami pozyskanymi z naruszeniem prawa – na przykład poprzez naruszenie praw podstawowych. Nie istnieje też jakakolwiek zasada, w imię której dowody pozyskane z naruszeniem prawa nie mogą być wykorzystane w postępowaniu przygotowawczym czy sądowym.

W mojej opinii chodzi tutaj oczywiście o dowody bezprawne materialnie, czyli – jak już wyżej wspomniano – będące rezultatem naruszenia prawa przez stronę postępowania (względnie podmiot trzeci). Sąd, podobnie jak w wyroku w sprawie *Akzo Nobel Chemicals i Akcros Chemicals/Komisja*⁴⁵, nie zidentyfikował w porządkach prawnych państw członkowskich jednolitych tendencji ustawodawczych – w tym przypadku w zakresie dopuszczalności dowodów pozyskanych z naruszeniem prawa. W takiej sytuacji zastosowanie najbardziej restrykcyjnych przepisów spośród ustawodawstw państw członkowskich, tak jak chciały tego Skarżące, naraziłoby na szwank jednolitość stosowania prawa Unii, do czego Sąd nie mógł dopuścić. Zasada jednolitości prawa

⁴⁴ Być może dopiero w sytuacji ewidentnego i drastycznego naruszenia prawa przy pozyskiwaniu takiego dowodu (oszustwo, kradzież itp.) Komisja poweźmie wątpliwość czy należy go włączać do akt postępowania. Jak wskazuje W. Jasiński (przy czym na gruncie uokk z 2007 r.), jeżeli dopuszczenie wykorzystania danego dowodu uzyskanego z naruszeniem prawa godziłoby w określone wartości w sposób nieakceptowalny, to należy opowiedzieć się za niedopuszczalnością danego dowodu (Jasiński, 2016).

⁴⁵ Wyr. TS z 14.09.2010 r. w sprawie C-550/07 P *Akzo Nobel Chemicals i Akcros Chemicals*, ECLI: EU:C:2010: 512, pkt 69–76.

Unii jest bowiem podstawowym wymogiem wspólnotowego porządku prawnego (Hauser, Wróbel i Niewiadomski, 2014)⁴⁶.

Reasumując, na gruncie prawa unijnego stosowanego przez Komisję w sporach z zakresu prawa konkurencji, zagadnienie „legalności” dowodów opiera się zasadniczo na wymiarze proceduralnym (rzetelności postępowania). Chodzi tutaj o: (i) zgodność metody pozyskania danego dowodu z obowiązującymi procedurami, do których stosowania zobligowane są organy Unii; a także (ii) zapewnienie stronie odpowiednich gwarancji procesowych na etapie analizowania danego materiału dowodowego w postępowaniu prowadzonym przed organem. Tytułem przykładu: dowód mógłby zostać uznany za niedopuszczalny, jeśli zostałby pozyskany przez Komisję w wyniku kontroli przeprowadzonej bez odpowiedniego upoważnienia lub w sytuacji zatajenia danego dowodu względem strony w czasie postępowania kartelowego, co uniemożliwiłoby jej odniesienie się do treści danego środka dowodowego. Bezprawność proceduralną można przyrównać do koncepcji „owoców zatrutego drzewa”, gdzie naruszenie przepisów postępowania dowodowego przez organ ochrony konkurencji („drzewo”) wyklucza zastosowanie uzyskanych dowodów („owoców”) w dalszych stadiach postępowania (Laskowska, 2003).

W świetle komentowanego wyroku oraz innych przywołanych orzeczeń, które pojawiły się w ostatnich latach, nie ma jednak istotnych przeciwwskazań, by włączyć do materiału dowodowego nagrania pierwotnie uzyskane nielegalnie przez stronę postępowania lub podmioty trzecie.

Jako swoistą ciekawostkę można wskazać, że Sąd w zasadzie nie przedstawił jednoznacznej argumentacji na poparcie twierdzenia, że nagrania były sporządzone w sposób nielegalny, choć ich „nielegalność” niejako potwierdził („[...] początkowo zostały one uzyskane przez osobę trzecią, w niniejszym przypadku **nielegalnie, na przykład** z naruszeniem prawa do poszanowania życia prywatnego, któremu poświęcony jest art. 8 EKPC⁴⁷). Kwestia materialnej bezprawności przedmiotowych nagrań została więc pozostawiona na marginesie. Sąd przyjął w tym zakresie optykę Skarżących, które stwierdziły, że naruszone zostało ich prawo do poszanowania życia prywatnego wynikające z art. 8 EKPC.

Z tego punktu widzenia mylący może być fakt przytoczenia przez Sąd orzecznictwa ETPC, w którym potwierdzono, że podsłuchiwanie rozmów telefonicznych może stanowić ingerencję w wykonywanie praw gwarantowanych art. 8 EKPC. Wszystkie przywołane przez sąd orzeczenia ETPC dotyczyły zgoła innych sytuacji niż przedmiotowa sprawa. Przede wszystkim wyroki te zostały wydane na gruncie spraw karnych, choć oczywiście charakter spraw antymonopolowych nie wyklucza możliwości zastosowania względem nich niektórych standardów procesowych obowiązujących w sprawach karnych (Kowalik-Bańczyk, 2012). Ponadto we wszystkich przywołanych orzeczeniach ETPC chodziło o prowadzenie podsłuchów rozmów telefonicznych przez organy państwa. W przedmiotowej sprawie mieliśmy natomiast do czynienia z rejestrowaniem nagrań przez jedną ze stron toczącej się rozmowy. Choć nie jest to miejsce na pogłębione rozważania na temat naruszeń przepisów EKPC, to wedle najlepszej wiedzy autora nie pojawił się jeszcze wyrok ETPC, w którym wprost potwierdzone by zostało, że niejawne nagrywanie rozmów przez

⁴⁶ Zob. również wyr. TS: z 21.02.1991 r. w sprawach połączonych C-143/88 i C-92/89 *Zuckerfabrik*, ECLI:EU:C:1991:65, pkt 26; z 5.03.1996 r. w sprawach połączonych C-46/93 i C-48/93 *Brasserie du Pêcheur*, ECLI:EU:C:1996:79, pkt 33.

⁴⁷ T-54/14 *Goldfish*, pkt 60.

jedną ze stron konwersacji narusza art. 8 EKPC, choć w doktrynie funkcjonuje pogląd, że sporządzanie takich nagrań może naruszać wspomniany wyżej przepis (Laskowska, 2003). Powyższe przytoczenia należy zatem potraktować jako swoisty wstęp do nakreślenia omówionych wyżej proceduralnych wymogów dopuszczalności dowodów bezprawnych materialnie w postępowaniach prowadzonych przed Komisją.

W jaki sposób rozstrzygnięcia zawarte w komentowanym wyroku można odnieść względem polskiej praktyki postępowania dowodowych prowadzonych przed Prezesem UOKiK na gruncie uokik z 2007 r.? Nie ulega wątpliwości, że w świetle reguł rządzących postępowaniem dowodowym przed Prezesem UOKiK niedopuszczalne będą wszelkie dowody uzyskane z naruszeniem prawa przez organ administracji publicznej. Bez wdawania się w pogłębione rozważania wskazać można choćby art. 75 k.p.a (przydatność danego dowodu dla wyjaśnienia sprawy oraz niesprzeczność z prawem), a także treść art. 105m ust. 3 uokik z 2007 r., w myśl którego w przypadku uwzględnienia zażalenia na czynność kontrolną, uzyskane w jej wyniku dowody nie mogą być wykorzystane w prowadzonym postępowaniu, w innych postępowaniach prowadzonych przez Prezesa UOKiK, a także w postępowaniach prowadzonych na podstawie odrębnych przepisów. W zakresie dowodów bezprawnych proceduralnie nie ma więc zasadniczych różnic pomiędzy krajowymi a unijnymi rozwiązaniami. Inaczej ma się sprawa dopuszczalności wykorzystania materiałów dowodowych pozyskanych pierwotnie z naruszeniem prawa przez stronę postępowania (osobę trzecią). Przy czym abstrahuję już tutaj od kwestii czy na gruncie polskich przepisów niejawnie nagrywanie rozmów przez jedną ze stron konwersacji rzeczywiście stanowi naruszenie prawa materialnego (Korszeń, 2013). Jak już wyżej wykazano, na gruncie prawa unijnego nie ma co do zasady żadnych przeszkód, by takie dowody włączyć do akt sprawy. W polskim porządku prawnym, w szczególności na gruncie reguł postępowania cywilnego, które *mutatis mutandis* stosuje w postępowaniu dowodowym przed Prezesem UOKiK, również nie ma przepisów wprost zakazujących wykorzystywania w postępowaniu cywilnym dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem. Niemniej, w doktrynie funkcjonuje dominujący pogląd, że w postępowaniu cywilnym obowiązuje taki zakaz, choć niewyrażony *expressis verbis* (Krakowiak, 2005; Korszeń, 2013; Laskowska, 2003). Czy w związku z tym w postępowaniu przed Prezesem UOKiK również należy wykluczyć wszelkie dowody uzyskane pierwotnie przez stronę w sposób bezprawny?

Kategoryczne stanowisko w tym zakresie przyjął Ł. Błaszczak, który stwierdził, że w każdym wypadku Prezes UOKiK będzie zobowiązany do prowadzenia postępowania dowodowego z wyłączeniem dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem – również przez stronę postępowania (Skoczny i in., 2014). W mojej opinii należy jednak zgodzić się z W. Jasińskim, który podziela poglądy wyrażane w doktrynie cywilnoprosesowej o zasadniczej niedopuszczalności wykorzystywania dowodów uzyskanych nielegalnie, z tym jednak zastrzeżeniem, że ich dyskwalifikacja na gruncie postępowania przed Prezesem UOKiK nie może być dokonywana automatycznie (Jasiński, 2016). Biorąc bowiem pod uwagę charakter postępowania przed Prezesem UOKiK oraz realizację określonych celów publicznoprawnych przez ten organ, nie sposób w mojej opinii zbudować *in abstracto* jednolitej reguły zakazującej wykorzystywania takich dowodów. Według W. Jasińskiego konieczne jest uwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy, w tym zagrożenia dla poszanowania prawa do sądu strony postępowania, jakie wiązałoby się z uznaniem danego

dowodu za niedopuszczalny (Jasiński, 2016). W mojej opinii jeżeli uznamy zatem, że w szczególnych, konkretnych przypadkach Prezes UOKiK może włączyć do akt sprawy dowód pierwotnie pozyskany przez stronę w sposób niezgodny z prawem, to stronom takiego postępowania należy bezwzględnie zagwarantować prawa wyszczególnione przez Sąd w komentowanym wyroku w myśl przepisów EKPC, w tym w szczególności prawo do rzetelnego procesu przejawiające się możliwością odniesienia się do treści takiego dowodu, a także zakwestionowania jego dopuszczalności w danym postępowaniu.

V. Podsumowanie

Słuszne rozstrzygnięcie przyjęte w komentowanym wyroku można uznać za jednoznaczną wskazówkę dla przedsiębiorców, że wszelkie nagrania rozmów telefonicznych pomiędzy konkurentami zarejestrowane przez jedną ze stron konwersacji mogą pewnego dnia trafić w ręce Komisji Europejskiej. Komisja, przy zachowaniu pewnych warunków, będzie mogła w sposób legalny włączyć takie nagrania do postępowania dowodowego w sprawie kartelowej. I to niezależnie od tego czy sporządzanie takich nagrań stanowiło czyn niedozwolony w danym państwie członkowskim, a także niezależnie od istnienia zakazów dowodowych wyłączających możliwość skorzystania z takich dowodów w postępowaniach kartelowych na poziomie krajowym. Swoboda z korzystania z takich materiałów dowodowych w postępowaniu przed Komisją nie ma jednak charakteru absolutnego. Stronom postępowania, w którym wykorzystuje się dowody pozyskane pierwotnie z naruszeniem prawa, Komisja musi zagwarantować poszanowanie praw podstawowych, w tym w szczególności prawa do rzetelnego procesu. Dowód uzyskany z naruszeniem prawa nie może ponadto stanowić jedynej przesłanki dla stwierdzenia naruszenia art. 101 TFUE.

Bibliografia

- Buhart, J., Maulin, R. (2011). Proof in Cartels: State of Play and Perspectives. *Concurrences* 4, 51–64 (FR).
- Hauser, R., Wróbel, A. i Niewiadomski, Z. (red.). (2014). *Europeizacja prawa administracyjnego System Prawa Administracyjnego, Rozdział III. Zasada efektywnego wykonywania prawa Unii w sferze administracyjnego, pośredniego wykonywania prawa Unii Europejskiej przez państwa członkowskie*. Tom 3. Warszawa: C.H. Beck.
- Jasiński, W. (2016). *Standardy rzetelności postępowania w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów. Między prawem administracyjnym a prawem karnym*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Korszeń, D. (2013). Zakres zakazu przeprowadzania w postępowaniu cywilnym dowodów nielegalnych (bezprawnych). *Monitor Prawniczy*, 1.
- Kowalik-Bańczyk, K. (2012). *Prawo do obrony w unijnych postępowaniach antymonopolowych. W kierunku unifikacji standardów proceduralnych w Unii Europejskiej*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Krakowiak, M. (2005). Potajemne nagranie na taśmę jako dowód w postępowaniu cywilnym. *Monitor Prawniczy*, 24.
- Laskowska, A. (2003). Dowody w postępowaniu cywilnym uzyskane w sposób sprzeczny z prawem. *Państwo i Prawo*, 12, 88–101.
- Lenaerts, K. (2006). Some Thoughts on Evidence and Procedure in European Community Competition Law. *Fordham International Law Journal*, 30(5).

Markiewicz, K., Błaszczak, Ł. i Rudkowska-Ząbczyk, E. (red.). (2010). *Dowody w postępowaniu cywilnym*. Warszawa: C.H. Beck.

Marquis, M. i Cisotta, R. (2015). *Litigation and arbitration in EU competition law*. Cheltenham: Edward Elgar Publishing.

Skoczny, T. (red.). (2014). *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck.

Mateusz Mroczek*

aplikant radcowski przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie;

prawnik w kancelarii Traple Konarski Podrecki i Wspólnicy; e-mail: m.j.mroczek@gmail.com.

* Poglądy wyrażone w artykule są poglądami osobistymi autora i nie wyrażają oficjalnego stanowiska instytucji, w której jest zatrudniony.